**Agnieszka Karcz**

**Gniew Tomka**

Tomek przyszedł dzisiaj zły.
- Co to znaczy spytał Krzyś.
- Czy to znaczy że ma chęć,
dziś nie bawić ze mną się.

Na to Ola wnet spojrzała
i ukradkiem się schowała.
Aleks spytał wcześniej jej,
- Czy ja winny jestem też.

A Agatka posmutniała
Bo się złości bardzo bała.
Marta zaś domysły miała,
że mu mama coś zabrała.

Kuba także spanikował,
I zabawę przerwał swoją.
Zosia szeptem zaś mówiła
I od Tomka też stroniła.

Ala z Piotrem i Martynką
Rozmawiali bardzo szybko
Aż się wreszcie pokłócili
Kto wie lepiej, kto jest winny.

Tomek w kącie ciągle stał,
Bardzo srogą minę miał.
Nie przywitał z nikim się,
Potem samotnie bawił się.

W końcu podszedł mały Krzyś
I zapytał co ci jest?
Na to Tomek krzyknął nic!
Odczep się i sobie idź!

Gdy to Pani usłyszała
Prędko Tomka zawołała.
Czy dostrzegłeś, że twa złość
Wszystkim weszła dzisiaj w kość.

Że Twą złością każdy żyje,
I domysły ciągłe snuje.
Że winnego znaleźć chce i
Obwinia także się.

Tomek spojrzał, głowę spuścił.
I powiedział głośno wszystkim.
Ja nie jestem na Was zły,
Tylko humor mam dziś zły.

Nie wyspałem się dziś wcale
i nie miałem płatków na śniadanie.
Rano obudził mnie wcześnie pies
I zapomniałem ubrać ulubiony dres.

By wyciągnąć wnioski z tego
Trzeba pojąć tylko jedno-
Nie okazuj wszystkim tego,
Żeś jest zły na coś kolego.